

KONSORCJUM „SAMORZĄDOWA POLSKA”

- MISJA -

1. Inicjatywa powyższa wychodzi naprzeciw zadeklarowanej przez Unię Europejską i jej instytucje polityce wspierania małych i średnich przedsiębiorców. Właśnie oni i kredytowanie ich działalności gospodarczej – zwłaszcza **w warunkach kryzysu** – są często poza obszarem zainteresowania sektora bankowego i wielkich instytucji finansowych. Dostrzega to także rząd RP, czyniąc w swej polityce ekonomicznej priorytetem program rozwoju funduszy pożyczkowych dla tego sektora aktywności gospodarczej. W projekcie „Programu rozwoju funduszy pożyczkowych i poręczeniowych dla małych i średnich przedsiębiorstw w latach 2008-2013” przygotowanym przez Ministerstwo Gospodarki zapisano, iż: „Celem programu i podejmowanych w jego ramach działań jest dalsza **poprawa dostępu**, zwłaszcza mikro i małych przedsiębiorstw do zewnętrznych źródeł finansowania za pośrednictwem **rozpoznawalnego** wśród społeczeństwa, systemu funduszy pożyczkowych i poręczeniowych”. Dalej autorzy programu pisząc o jego efektywności zwracają uwagę na **terytorialne zróżnicowanie** oczekiwań tych przedsiębiorców oraz konieczność zbudowania **powszechnego i łatwo dostępnego** systemu tych funduszy.
2. Dotychczasowe polskie doświadczenia w tym zakresie nie napawają optymizmem. Działające na tej niwie inicjatywy agend i instytucji publicznych funkcjonują tylko w niektórych regionach kraju i z natury rzeczy mają ograniczony charakter, a suma udzielonych pożyczek daleko odbiega od potrzeb sektora MSP. Nie przyniosły należytych efektów – z wielu zresztą powodów – próby konstruowania przedsięwzięć o charakterze publiczno-prywatnym. Przedsięwzięciom powyższym daleko do wymogu powszechności i łatwej – także komunikacyjnie – dostępności. Również najbardziej zainteresowany sektor rzemiosła i handlu okazał się zbyt mało efektywny instytucjonalnie i ustrojowo. Nie jest on równoprawnym partnerem dla władzy publicznej, zarówno rządowej, jak i samorządowej. Niepełna sieć izb rzemieślniczych i gospodarczych, wewnętrzne podziały i konflikty interesów uniemożliwiły – pomimo podejmowanych prób – zbudowanie regionalnych, a co dopiero ogólnokrajowego, systemu takich instytucji. Słabość polskiego samorządu gospodarczego jest rzeczą powszechnie znaną.
3. W tej sytuacji wydaje się, że jedynie skuteczną próbą zrealizowania zamysłu **powszechnego i łatwo dostępnego** (w znaczeniu podmiotowym i terytorialnym) systemu funduszy pożyczkowych (tak w wymiarze mikro, jak i mezzo) jest próba

oparcia go o samorząd terytorialny. Spełnia on wymóg powszechności i bezstronności wobec zainteresowanych środowisk. Ma silną pozycję ustrojową oraz stosowny autorytet społeczny. Ponosi także – o czym często się zapomina – odpowiedzialności za rozwój społeczno-gospodarczy swojego terytorium, nie zawsze dysponując odpowiednimi narzędziami. Posiada ona także stosowny potencjał kadrowy i doświadczenie instytucjonalne i może wokół tej inicjatywy skupić środowiska gospodarcze, pozytywnie stymulować ich aktywność. Nie mogąc bezpośrednio prowadzić działalności gospodarczej może zyskać narzędzie wspomagania przedsiębiorców, kierowania ich uwagi – bez naruszania zasad konkurencyjności – na socjalne i konsumenckie potrzeby rynku lokalnego. W perspektywie państwa wzmacnia ta inicjatywa ustrojową pozycję samorządu, będąc swoistą formą decentralizacji państwa.

4. Idea powyższa byłaby wdrażana etapowo, tak, aby determinanty jej efektywności mogły być nieustannie korygowane wraz ze zdobywaniem doświadczeń oraz zmieniającą się sytuacją beneficjentów. W pierwszym etapie powstałoby konsorcjum skupiające miasta mające już pewien potencjał oraz rozpoznanie potrzeb małych i średnich przedsiębiorców. W kolejnym warto zainteresować tym przedsięwzięciem samorząd powiatowy, zwłaszcza ten nie objęty do tej pory działaniem innych funduszy tego rodzaju. Pozytywne doświadczenia, wsparte przez marszałków województw pozwoliłyby na dalszy rozwój tej inicjatywy, w coraz większym stopniu czyniąc ją efektywnym instrumentem wspierania polskiej gospodarki, poszerzając grono partnerów w tym przedsięwzięciu.
5. Warto tu podkreślić, że zamierzenie to może mieć poważne wsparcie ze strony instytucji europejskich. Jest ono bowiem zgodne z intencjami i literą Rozporządzenia Rady UE nr 1086/2006, a zwłaszcza jego art. 44. Zapisano tam wprost: „W ramach programu operacyjnego fundusze strukturalne mogą finansować wydatki dotyczące operacji składające się z wkładów we wsparcie instrumentów inżynierii finansowej dla przedsiębiorstw, przede wszystkim małych i średnich przedsiębiorstw, takich jak fundusze kapitału podwyższonego ryzyka, fundusze gwarancyjne i **fundusze pożyczkowe** oraz fundusze na rzecz rozwoju obszarów miejskich, czyli fundusze inwestujące w partnerstwa publiczno-prywatne i inne projekty ujęte w zintegrowanym planie na rzecz trwałego rozwoju obszarów miejskich”. W ślad za tym możemy liczyć na wsparcie tej inicjatywy przez Europejski Bank Inwestycyjny, a zwłaszcza Europejski Fundusz Inwestycyjny (program JEREMIE). Wpisuje się ona znakomicie w filozofię działania tych instytucji.
6. Znamienne jest, że fundusze pożyczkowe działają na całym świecie – zarówno w krajach bogatych jak i tych rozwijających się - stanowiąc ciekawą

i często jedyną alternatywę dla trudno osiągalnych kredytów bankowych. Instytucje zwane "credit unions" funkcjonują w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i w większości krajów europejskich. Jednakże nigdzie jeszcze ich działalność nie została tak silnie sprzężona z samorządem terytorialnym, który będzie nie tylko inicjatorem funduszy pożyczkowych i gwarantem ich efektywnego rozwoju, ale doprowadzi również do zdynamizowania i wykorzystania możliwości samorządu gospodarczego. Ponadto nigdzie indziej nie udało się stworzyć jednej, ogólnokrajowej struktury finansowej opartej na samorządzie terytorialnym. Dlatego też pod względem genezy, organizacji i zasięgu planowanej sieci finansowej, koncepcja polskich funduszy pożyczkowych jest innowacyjna i z tego powodu z pewnością zyska poparcie rządu RP, instytucji finansowych Unii Europejskiej, jak też akceptację Światowej Rady Związków Kredytowych (WOCCU – World Council of Credit Unions) i zaproszenie do grona jej członków.